

Nro 80.

F R E D E R Y K A U G U S T

z Bożey Łaski Król Saski Xiążę Warszawski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, iż Sąd Nasz Kassacyjny Xięstwa Warszawskiego wydał wyrok następujący:

Działo się w Warszawie, w Pałacu zwykłych posiedzeń Rady Stanu, Krasińskich zwanym, na posiedzeniu zgromadzonego Sądu Kassacyjnego, dnia osmego miesiąca Listopada tysiąc ośmset iedenastego roku.

S A D K A S S A C Y I N Y.

X I Ę S T W A W A R S Z A W S K I E G O

W sprawie Mateusza Czarnka byłego Szambelana dworu Polskiego, zanoszącego rekurs przeciw wyrokowi w wydziale trzecim Sądu Appellacyjnego, w dniu dwudziestym miesiąca Października roku tysiąc ośmset dziewiątego zapadłemu, przez Mecenasa Łukasza Bogusławskiego; mimo niestawienia się strony do Kassacyi powołanę, to iest Prefekta Departamentu Warszawskiego, oraz Izby Administracyjnej dochodów korony, gdy od udowodnionego wręczenia na dniu szesnastym Maia roku bieżącego rezolucyi Kommissyi Podań i Instrukcyi sprawę przyjmującej czas Artykułami 42. 44. i 46. Organizacyi Sądu Kassacyjnego przepisany upłynął, a strona rekursująca sprawę popiera;

Mając sobie z zanieśionego rekursu, przyłączonych dowodów, i zapadłych wyroków, przedstawiony przez Kommissyą Podań i Instrukcyi następujący stan sprawy:

Rekursniący Mateusz Czarnek otrzymawszy od niegdy Xiecia Prymasa Podoskiego na dożywotni użytek dwa Woytostwa, to iest Ladorodz wielki i mały, oraz Chasno, pierwsze w Kluczu Chełmińskim, drugie w Xieństwie Łowickim położone, uzyskał w dniu piętnastym Czerwca tysiąc siedmset siedmdziesiątego siódmego roku, od niegdy Xiecia Prymasa Ostrowskiego przywileý, zmieniający użytek dożywotni, na użytek czterdziestoletni, w téy treści:

„Ad annos quadraginta, dandum, donandum, et conferendum esse duximus, uti quidem cum omnibus ejusdem advocatiae, villis, curiis, aedificiis agris, pratis, campis, sylvis, lacubus, piscinis, libera propinatione ac braxatione cerevisiae et cremati, subditis hortulanis, inquilinis, eorumque laboribus, cunctis denique attenentiis, et pertinentiis nullis penitus exceptis, sed ita, tate, longe et circumferentialiter, prout eandem advocatiam antiqui et immediati possessores tenebant.” —

Za staraniem samego Prymasa przywileý takowy zaprezentowany został w Nuncyaturze Apostolskiéy, i w ten czas Xiądz Wacław Wiazewicz Kanonik Gnieźnieński zawiadniający dobrami głównemi Arcybiskupstwa dołączył do niego, iak sam wyraża, *ad requisitionem partis jus ad rem habentis*, pod datą dwudziestego czwartego Sierpnia tysiąc siedmset siedmdziesiątego ósmego następujące zaświadczenie:

„Advocatia Chasno cum villa, locata in mansis, vulgo *Włoki*, viginti duobus cum dimidio, limitat undique cum bonis mensae Archiepiscopalis ducatus Loviciensis, advocatia Ladorodz et Ladoródek cum villis, locata in mansis vulgo *Włoki* triginta, nempe Ladorodz major in mansis viginti duobus, Ladorodz minor in mansis octo; limites habet cum villis Nobilium haeredem Umienia, Ostrowo, Tarnowka. Est etiam in aliqua parte confinis praediis bonorum Archiepiscopaliū.”

Łącznie z takim zaświadczeniem przywileý wyexpedyowany został w Nuncyaturze Apostolskiéy; późniéy zaś, to iest w roku tysiąc siedmset ósmdziesiąt pierwszym na prośbę Mateusza Ozarnka, nastąpiło potwierdzenie Króla Stanisława Augusta, w którém co do słowa expedyoya Nuncyatury Apostolskiéy, zawierająca w sobie oraz zaświadczenie Xiędza Wiazewicza iest umieszczoną.

Od roku tysiąc siedemset siedmdziesiąt osmego, aż do zaięcia kraju przez rząd pruski zostawały wspomniane woytostwa w ciągły następujących po sobie Prymasów dzierżawie którzy w okręgu tychże woytostw trzy założyli kolonie: to iest *Grabie małe* w roku tysiąc siedemset siedmdziesiątym dziewiątym, *Dębie* w roku tysiąc siedemset ośmdziesiątym drugim, i *Skąpe* w roku tysiąc siedemset dziewiędziesiątym drugim, a czynsze z nich do klucza Chełmińskiego nakazali opłacać.

Po ustaniu dzierżawy gdy Skarb pruski był w obowiązku oddania Woytostw Emfiteutycznemu posiadaczowi, aż do wyścia lat czterdziestu, znaleziono w Reiestrach klucza Chełmińskiego, czynsze z nowych kolonii, i z tego powodu Mateuszowi Czarnkowi same tylko oddane Woytostwa bez kolonii, z których pierwsze w niewątpliwéy iego possessyi dotąd będące, podług nowego rozmiaru, przeszło tysiąc morgów więcéy w sobie obeymnia nad rozległość przez Xiędza Wiazewicza zaświadczoną.

Rekursujący utrzymując iż zaświadczenie to nie zgadza się z osnową przywileju, iż Xiądz Wiazewicz nie miał obowiązku ani potrzeby objaśniać przywilej, sam z siebie iasny, a tém mniéy służyło mu prawo zmieniania przywileju, przez ograniczenie iego ogólnego znaczenia, żądał oddania sobie trzech kolonii, iako według osnowy przywileju w obrębie woytostw założonych. —

W drodze prawa wyrok Sądu deputacyą kameralną i Sprawiedliwości zwanego, na dniu dwudziestym szóstym Kwietnia tysiąc ośmset szóstego roku w Warszawie wydany przyznał rekursującemu prawo do rzeczonych kolonii, a następnie już w czasie rządu teraźniejszego wyrok Trybunału pierwszéy Instancyi Departamentu Warszawskiego w dniu piętnastym Kwietnia tysiąc ośmset dziewiętego roku w instancyi Appellacyinéy zapadły, toż samo potwierdził.

Prefekt Departamentu Warszawskiego trzymając się Ordynacyi sądowéy Rządu zeszłego, podał w dniu czwartym Maia i siódnym Czerwca tysiąc ośmset dziewiętego pismo do Trybunału odwołując się do trzeciéy Instancyi, a Trybunał w rezolucyach piątego Maia i dwudziestego Czerwca tegoż roku na mocy przepisów teyże Ordynacyi takowe odwołanie się dopuścił. Rekursujący zaś zapatrując się na prawidła nowego postępowania sądowego, zapozwał przed Sąd Appellacyinéy, tak Prefekta iako też pełnomocnika

Skarbu, tudzież Królewskiego Prokuratora, oraz Izbę Administracyjną dochodów korony, iako teraz w posiadaniu tyle razy wspomnianych trzech kolonii będącą, iuż nie w tym zamiarze aby do popierania sprawy zagnieć stronę przeciwną, lecz owszem żądając iżby wyrok Trybunału dla niepopierania strony, iako prawomocny, uznanym został, z tém dołączeniem, iż strona przeciwna obowiązana jest zwrócić użytki od czasu pokoju Tylżyckiego z kolonii pobierane. W rozprawie zaś przed Sądem iuż nie wnosił żądania swego o uznanie prawomocności wyroku, broniąc raczén sprawy saméy, i żądając potwierdzenia decyzji Trybunału, z dodatkiem co do użytków. Przeciwnie druga strona wnosila: iżby rekursujący teraz Mateusz Czarnek z żądaniem zwrotu kolonii oddalonym został.

Sąd Appellacyjny wyrokując w téy sprawie w dniu dziewiętnastym Października tysiąc ośmset dziewiątego roku wyroki tak byłéy Deputacyi sprawiedliwości kamery Warszawskiéy, iak Trybunału cywilnego pierwszéy Instancyi uchyliwszy, rekursującego od zwrotu trzech kolonii odsądził, a to z następujących powodów.

nayprzód iż zaświadczenie Xiędza Wiazewicza nie może bydź uważane za prostą narracyą, ale raczén za dowód stanowczy, zwłaszcza gdy jest umieszczone w potwierdzeniu królewskiém przywileiu, i dowodzi przeciw stronie na którén rek wizycyą było wydane, a zatem tak daleko jest ważne dopóki *contrarium*, dowiedzioném nie będzie;

powtóre, że podług nowego rzbmiaru Szambelan Czarnek posiada więcéy tysiąc sto dwa morgi i dwieście ośmnaście prętów, niż mu podług rzeczónego zaświadczenia posiadać należy, a zatem Xiążęta Prymasi zakładając kolonie bynajmniéy gruntów do woytostwa należących nie uszczuplili;

potrzebie że nawet biorąc osnowę samego przywileiu ogólne iego wyrazy według teoryi prawa *restrictivé* nie, zaś *extensivé* tłumaczone bydź winny;

poczwarte że nadawcy nie wyzuli się *ex dominio directo*, owszem toż dominium utrzymywali zakładając nowe kolonie z obowiązkiem płacenia czynszu do kłucza Chełmińskiego, przeciwnie zaś posiadacz Emfiteutyczny woytostw nie był nigdy w posiadaniu nżytków kolonii,

lonii, milcząc przez lat przeszło dwadzieścia dwa od założenia pierwszćy, i nie zastrzegając sobie praw teraz roszczonych; *popiąte*, nakoniec iż gdyby nawet udowodnił Szambelan Czarnek, że lasy w których kolonie założone zostały, należą do wóytostw, tedy i wtenczas niemogłby się dopominać użytku tychże kolonii, lecz wynadgrozdzenia użytków iakie mógłby mieć z gruntu tego, gdy był lasem.

Przeciw temu wyrokowi zanoszący rekurs opiera go na dwóch głównych powodach:

1. iż w postępowaniu sądowćm obrażona została formalność pod nieważnością zalecona, a łącznie z takim uchybieniem przestąpio-ny wyraźny przepis prawa,
2. iż w głównym przedmiocie Sąd wyrokował przeciw iasnym i oczywistym prawom;

Co do pierwszego utrzymaie: że strona przeciwna według Kodexu postępowania winna była w przeciągu trzech miesięcy założyć appellacyą, a to nie przez oświadczenia do Trybunału, lecz zapożyczając rekursuń-cego z terminem prawem przepisany, i wręczając akt appellacyi, iak artykuł 443 i 456 Kodexu postępowania pod nieważnością zalecaią. Ze zaś ani pozwy wydanemi, ani appellacya w przeciągu trzech miesięcy popartą nie była, przeto Sąd przyjmując appellacyą strony przeciwnćy uchybił istotnym sądowego postępowania formalnościom, i zgwałcił prawo uchylając wyrok Trybunału który już stał się prawomocnym,

Zostawia w prawdzie artykuł 443 w odstepie drugim, stronie do appellacyi powołanćy wolność założenia incydentalnie Appellacyi w iakićmkolwiek położeniu sprawy, lecz przepis ten stosuje się iedynie do punktów zaappellowanych. Rekursuńcy odwołał się tylko z tćy przyczyny iż mu użytki od czasu Tylżyckiego Pokoju przysądzone nie zostały, wyrok zatćm Trybunału, co do decyzji zwrotu kolonii, iako nie appellowany stał się prawomocnym, a nastćpnie skarb nie mógł już incydentalnie odwoływać się od tego prawomocnego punktu. Uważa dalćy rekursuńcy iż moc ta zakładania appellacyi nie iest co do czasu nieograniczoną, chociaż w tym wzglćdzie Kodex postępowania nic nie stanowi, i okoliczność tę przytoczeniem Dzićła pod tytułćm *Practicien* w Xiedze III. na karcie 31 wyjaśnić usiłuje:

Co do drugiego powodu rekursu, mniema, iż przywilej nadawczy nie tylko o ornych rolach i łąkach, ale też o borach i lasach, słowem o wszystkim co się w granicach Ladorodza znajduje, stanowi; przytacza prawa Polskie roku 1510 Vol: I fol: 373 roku 1538 i 1768, iako też pruskie w §§ 55, 58, i 100 wstępu, mocą których przywileje podług ich istotnego brzmienia tłumaczone być winny. Przystępując do zaświadczenia Xiędza Wiazewicza twierdzi iż to ile późniejsze od przywileju, ile nie uczynione przez samego nadawcę, ani przez wyższego, ile nie wie dzieć pod jaką powagą, i z iakięj informacji wydane, uważanem być nie może za ważne. Przypuszczając nawet ważność onego, tedy Sąd wyrokujący mylnie jeszcze toż zaświadczenie tłumaczył, sądząc iż Xiądz Wiazewicz w oznaczeniu liczby włók brał całą wóytostw rozległość, gdy on o gruntach tylko ornych chciał mówić, co się pokazuje stąd *nayprzód*, że od samego początku aż do teraźniejszego czasu rekursujący posiada iako niewątpliwą i niezaprzeczoną do wóytostwa należność tysiąc przeszło morgów więcej nad ilość przez Xiędza Wiazewicza wymienioną, lub więc tenże Xiądz Wiazewicz mylić się musiał, lub tylko obliczenie swoje do gruntów ornych stosował: *powtóre*, że tenże w zaświadczeniu opisuie w ten sposób granice:—

„ limites habet cum villis haeredum nobilium Umienia, Ostrowo, Tarnowka. “

gdyby zatem ilość włók przez niego opisana ściągała się do całej płaszczyny, tedy granice wóytostwa nie mogłyby już do granic wspomnianych wiosek dochodzić.— Tym sposobem strona dowieść usiłuje że Sąd w brew przywileiowi, w brew wyraźnemu prawu wyrokował;

Rozbierając zaś dalej skutki prawne które Sąd wywodził z posiadania kolonii przez Xiążąt Prymasów, a nieposiadania i milczenia ze strony Emfiteuty sądzi, iż wyrok w zastosowaniu praw, zgwałcił ich wyraźne przepisy: to bowiem że Xiążęta Prymasi zakładali kolonie, i kazali z nich czynsze do klucza Chełmińskiego opłacać, nie dowodzi zdaniem rekursującego, iżby mieli prawo do tego, gdyż raz wyzuwszy się z użytków, nie mogli ich sobie samowolnie przywłaszczać, ani odstępować innym, iak to wyraźnie zastrzegają §§ 19, tyt: XIX. i 99, tyt: XXI. Części I. prawa powszechnego Pruskiego.

Niemniéy milczenie Emfiteuty nie stanowi zrzeczenia się, ani się go domyślać każe prawo pruskie w § 105 wstępu swojego — do preskrypcyi zaś według § 596 tyt: IX. Części I. prawa powszechnego pruskiego, i art: 607 Kodexu Napoleona dwudziestodwuletni przeciąg czasu nie jest jeszcze dostatecznym, ani Xiążęta Arcybiskupi iako dzierżawcy odwoływać się do preskrypcyi nie mogli, przeciw dziedzicowi, w czasie dzierżawy zaczętej i kontynuowaney.

Nakoniec co do zasady zaskarżonego wyroku iakoby rekursujący mając tylko użytek lasu nie mógł żądać użytku z kolonii, opiera strona przeciwna swe zdanie na przepisach §§ 4, 7, 42, i 43, tyt: XVIII. Części I. prawa pruskiego twierdząc iż *usu fructuarius* ma prawo do wszelkich użytków i polepszeń.

Z tych zatém wszystkich powodów domaga się:

aby zaskarżony wyrok na mocy artykułu 10. pod liczbą 1 i 2, organizacji Sądu kassacyjnego skassowanym, a sprawa w celu powtórnego rozsządzenia innemu wydziałowi Sądu appellacyjnego odesłana została;

Po wysłuchaniu przeto rapportu Kommissyi podań i Instrukcyi, oraz wniosków Królewskiego przy Sądzie swoim Prokuratora, który ani co do istotnych pod nieważnością zaleconych Sądowego postępowania formalności, ani co do obrazy wyraźnego prawa, żadnego uchybienia w zaskarżonym wyroku nieznamyduie:

S A D K A S S A C Y I N Y

zważywszy,

iż zarzucone przez rekursującego przestąpienie formalności artykułami 443 i 456, kodexu postępowania pod nieważnością zaleconych, na względ zasługiwać niemoże, z powodu że w sprawie niniejszey z czynów przed pierwszym Maja tysiąc ośmset osmego roku zdarzonych wynikłéy i przez appellacyą od wyroku pod panowaniem pruskiém wydanego doszłéy do Sądów Konstytucyjnych Xięstwa, stosownie do artykułu 12 Instrukcyi przez Ministerium Sprawiedliwości w dniu dwudziestym trzecim Maja tysiąc ośmset osmego roku wydanéy, do postępowania przez *Kommissyą Rządzącą* wskazanego, nie zaś do *Kodexu Postępowania Cywilnego Francuzkiego* stosować się należało;

zważywszy iż Prefekt Departamentu Warszawskiego odwołując się od wyroku Trybunału w dniu piętnastym Kwietnia tysiąc ósmset dziewiątego zapadłego, zgłosił się z appellacją w dniu czwartym Maia, i powtórnie w dniu siódmym Czerwca tegoż roku sposobem dawną procedurą wskazanym, a téy uchybienia rekursujący nie zarzuca, kodex zaś postępowania cywilnego, co do spraw dawnych dopiero przez ustawę przechodnią w dniu dziesiątym Października tysiąc ósmset dziewiątego wydaną, a mianowicie przez artykuł 8 teyże ustawy za wprowadzony uważanym być winien;

zważywszy iż Sąd wyrokujący uznając opis Woytostw rekursującemu nadanych, przez Xiędza Wiazewicza uczyniony, i z woli Stolicy Apostolskiej do nadawczego dokumentu przyłączony, a zatwierdzeniem Królewskim objęty, nie za prostą tylko i samemu nadaniu przeciwną narracją, lecz za istotną część nadania, nie tylko nie zgwałcił żadnego wyraźnego prawa, ale owszém stosownie do dowodów wyrokował;

zważywszy iż równie Sąd wyrokujący rozwiązując wątpliwą kwestyą czyli nadanie rekursującego tak się ma rozumieć że mu więcéy nie dano nad oznaczoną ilość włók, czyli że ta wyrażona ilość włók, do orných tylko gruntów ma się stosować, a lasy w których założono kolonie nadane mu zostały przez wyraz: *cum villis sylvis etc.*

nie zgwałcił wyraźnego Prawa, gdyż rozwiązanie téy kwestyi, nie na zastosowaniu wyraźnego prawa do niewątpliwego czynu, lecz na ocenieniu samego wątpliwego czynu, to jest na wytłumaczeniu wątpliwego przywileju polegało;

zważywszy nakoniec, iż użycie w zaskarżonym wyroku więcéy powodów ku niesprawiedliwieniu decyzji nie pociągá za sobą kassacyi, chociaż powody te nad potrzebę użyte nie wszystkie zgodne są z prawem;

Rekurs Mateusza Czarnka byłego Szambelana Dworu polskiego, przeciw niestawiającemu Prefektowi Departamentu Warszawskiego oraz Izbie Administracyinéy dochodów koróny, zaocznie rozsądzaiąc:

Tenże rekurs odrzuca; summé trzydzieści siedm złotych groszy piętnaście w papierze stęplowanym od wpisu złożoną utwierdza, takáż summé równie w stęplowanym papierze od ninieyszego wy-

roku przez stronę rekursującą opłaconą mieć chce, i stosownie do artykułu 58 organizacyi Sądu kassacyjnego też stronę na zapłacenie grzywien na fundusz ubogich wsummie dwieście dwadzieścia pięć złotych polskich skazuje mocą niniejszego wyroku.

(podpisano) LUBIENSKI Z. Prezesa.

L. Osiński Pisarz Sądowy.

Nakazujemy wszystkim Burgrabiom od którychby się tego domaga-
no, aby rzeczony wyrok w czém należy wyexekwowali; Naszym Pro-
kuratorom jeneralnym i Naszym Prokuratorom przy Trybunałach pier-
wszój Instancyi aby tego dopilnowali, wszystkim Kommendantom i urzę-
dnikom siły zbroynój, ażeby dodali pomocy woyskowej gdy o to do nich
zaydzie prawna rekwizycya.

Wydrukować

(podpisano) Lubieński Z. Prezesa

Felix Lubiński

(L.S.)

L. Osiński Pisarz S. K.

Minister Sprawiedliwości.

Zgodno z Oryginałem

(L. S.) *Antoni Joneman*

Sekretarz Jeneralny.